

Sytuacja w Syrii wciąż napięta

9 kwietnia 2012

Sekretarz generalny ONZ Ban Ki-moon wezwał strony syryjskiego konfliktu do natychmiastowego przerwania ognia. Pomimo rozpoczęcia realizacji planu pokojowego uregulowania konfliktu, zaproponowanego przez Kofiego Annana, w kraju trwają walki między zwolennikami i przeciwnikami reżimu Baszara Asada.

Tylko w ubiegły piątek zginęło ponad 20 osób. Opozycja oskarża władze syryjskie o to, że nie wycofują wojsk z miast, a tylko przekierowują je z jednych miast do drugih.

Władze Syrii z kolei oświadczają, że przerwanie ognia, które powinno nastąpić zgodnie z planem Kofiego Annana już 12 kwietnia, jest niemożliwe, dopóki siły bezpieczeństwa natykają się na uzbrojonych przeciwników. Syryjskie władze nie wycofają także wojsk z miast do 10 kwietnia, jeśli nie otrzymają pisemnego zapewnienia od opozycji, że nie zostaną one zajęte przez jej siły zbrojne. Mówi o tym oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych państwa. Podkreślono w nim, że informacje o wycofaniu wojsk rządowych z wielu syryjskich miast do 10 kwietnia nie są zgodne z prawdą, ponieważ specjalny wysłannik ONZ i Ligi Państw Arabskich Kofi Annan „do tej pory nie przedstawił pisemnych gwarancji zaprzestania aktów przemocy ze strony zbrojnych grup terrorystów”.

Tymczasem uzbrojona syryjska opozycja, pomimo obietnic zaprzestania aktów przemocy, kontynuuje aktywne działania bojowe.

Ciała 13 osób zostały znalezione w sobotę w jednej z dzielnic syryjskiego miasta Homs. Wszystkie ofiary to młodzi mężczyźni, którzy zginęli od strzałów w głowę. Na ulicach zbuntowanego miasta strzelają dobrze wyszkoleni i uzbrojeni bojownicy opozycji.

Tysiące ludzi wyraziło w sobotę jednoznaczne poparcie dla syryjskiego reżimu i prezydenta al-Assada. Zebrali się oni na centralnym placu Damaszku z okazji 65 rocznicy utworzenia partii rządzącej. „Jedność, wolność i socjalizm” – taki napis widniał na olbrzymim transparencie rozpostartym na placu.

Źródło: [Głos Rosji](#)